

Aleksandra Paprot-Wielopolska<sup>1</sup>

[Wrocław]



**Krajobraz kulturowy Żuław a praca rolnika  
w narracjach powojennych osadników zamieszkałych  
na obszarach wiejskich – sprawozdanie z projektu  
badawczego**

Wrocławski Rocznik

Historii Mówionej

Rocznik VIII, 2018

ISSN 2084-0578

DOI: 10.26774/wrhm.232

W ramach ósmej edycji „Grantu Oral History” przyznawanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” w okresie od maja do sierpnia 2018 r. nagrałam 10 relacji osób, które po przymusowym lub dobrowolnym przesiedleniu na Żuławę po II wojnie światowej (w latach 1945–1959) kontynuowały prowadzenie własnego gospodarstwa rolnego<sup>2</sup> już na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Projekt miał na celu zgromadzenie relacji świadków powojennej historii Żuław, określenie biograficznego znaczenia doświadczanej przez nich zmiany kulturowej oraz jej wpływu na wykształcenie nowych form adaptacyjnych grupy zawodowej związanej z rolnictwem w specyficznym krajobrazie kulturowym.

---

<sup>1</sup> <https://orcid.org/0000-0002-9637-1775>.

<sup>2</sup> Nie we wszystkich przypadkach założenie o kontynuacji pracy w sektorze rolnictwa zostało spełnione. W kilku przypadkach, pomimo moich wstępnych ustaleń, okazało się, że rodziny świadków trudniły się rolnictwem dorywczo i nie było to ich główne źródło utrzymania.

Żuławy to region, który wymaga od gospodarujących rolników umiejętności związanych z osuszaniem terenów depresyjnych<sup>3</sup>. Po wymianie ludności w 1945 r. nowi osadnicy byli zachęceni przez władze komunistyczne do obejmowania żuławskich gospodarstw i pracy na żyznych ziemiach, które miały przynieść szybki zysk. Przesiedleńcy nie znali jednak specyfiki uprawy ziemi na obszarach depresyjnych, a po wojnie system melioracyjny był niemal doszczętnie zniszczony (przerwane wały przeciwpowodziowe, nieczynne przepompownie i śluzy wodne)<sup>4</sup>. Dlatego w projekcie, który realizowałam metodą oral history, chciałam uzyskać odpowiedź na kilka pytań:

1. Jak najstarsi żuławscy osadnicy zapamiętali okres tużpowojenny w kontekście swojej pracy na roli?
2. Czy występowały fazy zmiany stosunku osadników wobec przejętych ponemieckich gospodarstw i konieczności nabycia nowych umiejętności w zakresie technik uprawy ziemi?
3. Jakie znaczenie miała międzygeneracyjna transmisja kulturowa dla pracy rolnika?
4. Czy wytworzył się etos pracy rolnika na Żuławach i jakie jest wyobrażenie o wzorcowym gospodarzu z regionu?
5. Czy w grupie zawodowej rolników tworzyły się po wojnie więzi społeczne bazujące na wspólnocie doświadczeń?

---

<sup>3</sup> Więcej na temat krajobrazu kulturowego Żuław zob.: K. Cebulak, *Delta Wisły: powyżej i poniżej poziomu morza*, Nowy Dwór Gdański 2010; B. Lipińska, *Żuławy Wiślane: ochrona i kształtowanie zabytkowego krajobrazu*, Nowy Dwór Gdański 2011; M. Koperska-Kośmicka, *Woda jako czynnik kształtujący kulturę materialną. Żuławy Wiślane w świetle materiałów kartograficznych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2 (2014), s. 91–100.

<sup>4</sup> Więcej o sytuacji na Żuławach po II wojnie światowej zob.: J. Pawlik, *Wspomnienia osadników żuławskich – Żuławiacy*, red. E. Kochanowska, Gdańsk 1973; oraz w w serii publikacji wydanych przez Muzeum Stutthof w Sztutowie: *Żuławy w 1945 roku*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo 2014; *Żuławy w 1945 roku: ludzie i ich opowieści*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo 2015; *Żuławy w 1945 roku: źródła z niedalekiej przeszłości*, red. A. Gąsiorowski, J. Hochleitner, Sztutowo 2017; *Żuławy w 1945 roku: niedomknięte księgi*, red. T. Gliniecki, M. Owsiański, Sztutowo 2018.

Wśród nagranych świadków historii znalazło się sześć kobiet i pięciu mężczyzn z ośmiu żuławskich wsi: Cisy, Groblica, Kmiecina, Leszkowy, Lubstowo, Stogi, Stara Kościelnica, Złotowo:

Stanisław Bieńka urodził się w 1932 r. w Krukowie (gm. Lasocin, pow. Ostrowiec Świętokrzyski). Przesiedlił się na Żuławy w 1945 r. Początkowo zamieszkał w Lisewie, następnie w Starej Kościelnicy i Cisach. Pracował przez jakiś czas jako traktorzysta w Państwowym Ośrodku Maszynowym.

Leokadia Bieńka (z d. Korna) urodziła się w 1932 r. w Kolonii Zabłęcznik (woj. Łuck, Wołyń). Jej rodzice prowadzili gospodarstwo na Wołyniu, zaś po przesiedleniu na Żuławy w 1945 r. osiedli we wsi Grobelno. Po wyjściu za mąż razem z mężem Stanisławem prowadziła w Cisach indywidualne gospodarstwo rolne specjalizujące się w uprawie zbóż, buraków cukrowych oraz hodowli krów i drobiu<sup>5</sup>.

Wanda Dolecka (z d. Mazur) urodziła się w 1940 r. w Siedliszczkach (gm. Piaski na Lubelszczyźnie). W 1945 r. osiedliła się z rodziną na Żuławach we wsi Leszkowy. Pracowała w latach 70. XX w. w miejscowej zlewni mleka i razem z mężem prowadziła indywidualne kilkuhektarowe gospodarstwo rolne nastawione na produkcję roślinną i zwierzęcą. Była członkinią Koła Gospodyń Wiejskich w Leszkowach.

Janina Głowacka (z d. Jankowska) urodziła się w 1929 r. w miejscowości Młynik (gm. Szczepankowo, pow. Łomża). Uczyła się na krawcową, ale ostatecznie zajęła się pracą w gospodarstwie męża. W 1954 r. przyjechała z nim na Żuławy do wsi Kmiecina. Początkowo pracowali w spółdzielni produkcyjnej i w swoim gospodarstwie. Potem prowadzili już wyłącznie indywidualne gospodarstwo rolne, w którym zajmowali się hodowlą świń, krów, uprawą zbóż, rzepaku, buraków cukrowych, a także posiadali ule.

---

<sup>5</sup> Relacja ta została nagrana z dwiema osobami z powodu niemożności rozdzielenia małżonków. Trudno jest ją skategoryzować jako relację nagraną metodą historii mówionej. Jednak ze względu na swoją wartość poznawczą dopełnia ona pozostałe relacje i stanowi wartościowy materiał badawczy w projekcie.

Franciszek Komasa urodził się w 1923 r. w Komorowie (gm. Pacanów, pow. Busko-Zdrój). W czasie II wojny światowej walczył w Batalionach Chłopskich (pseudonim „Trzcina”). Do Stogów na Żuławy przyjechał w 1947 r. Prowadził przez wiele lat indywidualne gospodarstwo rolne (jedno z najlepiej rozwijających się w regionie) specjalizujące się w uprawie zbóż, buraków cukrowych, a także w hodowli bydła mlecznego. Do dziś ma także własną pasiekę. Był prezesem Kółka Rolniczego w Stogach, prezesem Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Elblągu, przewodniczącym rady Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, w Elblągu i w Malborku, przewodniczącym komisji rewizyjnej Centralnego Związku Przedsiębiorczości Mleczarskiej w Warszawie, członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, Związku Pszczelarzy, Ochotniczej Straży Pożarnej w Stogach, Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej (więźniów politycznych), założycielem i przewodniczącym Związku Hodowli Bydła w Warszawie<sup>6</sup>.

Maria Mazurek (z d. Bydlak) urodziła się w 1930 r. w Strzegomiu (woj. sandomierskie). Skończyła dwie klasy szkoły podstawowej przed II wojną światową. W 1947 r. wraz z rodziną przesiedliła się na Żuławę do wsi Leszkowy. Prowadziła tutaj później z mężem kilkuhektarowe gospodarstwo indywidualne, które specjalizowało się w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W latach 50. XX w. pracowała też w Leszkowach w Spółdzielni Rolnej (Kółku Rolniczym).

Lucjan Nagrodzki urodził się w 1934 r. w Lublinie-Majdanku. Z wykształcenia jest ślusarzem maszynowym. W 1945 r. wraz z rodziną zajął poniemieckie gospodarstwo w miejscowości Lubstowo na Żuławach. Od lat 70. XX w. wraz z żoną prowadził indywidualne gospodarstwo rolne specjalizujące się w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Pracował jako inseminator, a także w cukrowni Malbork i w stoczni w Gdańsku. Killukrotnie był sołtysem wsi Lubstowo, był radnym gminy Nowy Staw. Zasłużony działacz lokalnej Ochotniczej Straży Pożarnej.

---

<sup>6</sup> Por. opracowanie relacji A. Paprot-Wielopolska, *Franciszek Komasa, „A [...] jak przyszły żniwa, to już byłem panem sytuacji”. Wieś i rolnictwo na Kielecczyźnie oraz Żuławach we wspomnieniach mieszkańca wsi Stogi*, w niniejszym Tomie („Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, R 8 (2018), s. 181–218.

Kazimierz Papiewski urodził się w 1937 r. w Serchowiu (pow. Sarny, Wołyń). W 1945 r. wraz z rodziną przyjechał na Żuławy. Najpierw zamieszkali w Parkanach, a kiedy zaczął tworzyć się tam PGR, przenieśli się do Złotowa. Ukończył szkołę zawodową, z wykształcenia jest frezerem. Pracował w Państwowym Ośrodku Maszynowym, a następnie przejął gospodarstwo rolne po teściach w Złotowie. Uprawiał ziemię i miał hodowlę krów. Przez sześć kadencji zasiadał w zarządzie Banku Spółdzielczego w Malborku. W latach 1980–1985 jego żona Wacława była posłanką Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w sejmie PRL.

Piotr Przedcieczyński urodził się w 1924 r. w Michałówce (Dziegiarce) w pobliżu Białej Podlaskiej. W 1947 r. przyjechał z ojcem i braćmi na Żuławy do Ostaszewa. Ukończył kurs traktorzysty i pracował w okolicznych PGR-ach. Prowadził niewielkie gospodarstwo rolne specjalizujące się w produkcji roślinnej i zwierzęcej – najpierw w Ostaszewie, później w sąsiedniej Groblicy. Posiadał własną pasiekę, którą rozbudował, wykorzystując ule przywiezione w 1947 r. z Podlasia. Kierownik i wieloletni zasłużony pracownik Banku Spółdzielczego w Ostaszewie, zasłużony członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostaszewie. Był radnym w Powiatowej Radzie w Nowym Dworze Gdańskim, pracował jako wagowy w punkcie skupu buraków w Ostaszewie.

Kazimiera Sałata (z d. Morawek) urodziła się w 1930 r. w Złoczówce (koło Łucka, Wołyń). Jej ojciec był Czechem, matka pochodziła z Kalisza. Mieszkała z nimi do końca II wojny światowej na Wołyniu, gdzie prowadzili małe gospodarstwo rolne. Po wojnie przesiedliła się z rodziną do Pasłęka, gdzie przejęła polskie gospodarstwo. Pomagała je prowadzić aż do czasu wyjścia za mąż w 1960 r. i przeprowadzenia się do wsi Cisy. Tam z mężem zarządzała gospodarstwem indywidualnym.

Genowefa Szymańska (z d. Michniewicz) urodziła się w 1940 r. w Podbrzezinie (gm. Śmilginie, pow. Raduń, woj. Grodno). W 1958 r. wraz z rodziną przyjechała na Żuławy w ramach ostatniej fali tzw. repatriacji. Początkowo zamieszkała w Pogorzałej Wsi, następnie w Świerkach, a po wyjściu za mąż zamieszkała w Starej Kościelnicy. Przez wiele lat prowadziła tam z mężem indywidualne gospodarstwo rolne specjalizujące się w uprawie zbóż, buraków cukrowych, rzepaku, ale przede wszystkim w hodowli trzody chlewnej. Obecnie gospodarstwo przekazała synowi Stanisławowi, nadal jednak wspiera jego działania swoim doświadczeniem.

Zebrany materiał empiryczny wskazuje, że znaczna część relacji nagranych świadków historii dotyczy okresu dzieciństwa i dorastania, a następnie pracy i życia rodzinnego. Najstarszy świadek historii urodził się w 1923 r., a dwie najmłodsze kobiety w 1940 r., dlatego też wspomnienia starszych osób obejmują wiele wydarzeń związanych z II wojną światową, w tym: prześladowaniami i pomocą Żydom, działalnością obozu na Majdanku (KL Lublin), prześladowaniami osób działających w konspiracji lub polskich organizacjach zbrojnych i wojskowych (m.in. Bataliony Chłopskie, AK), rzezią wołyńską, mniejszością czeską na Wołyniu. W narracjach świadków pojawiło się wiele szczegółowych opowieści związanych z życiem na wsi przed wojną na Lubelszczyźnie, Podlasiu, Wołyniu, Kielecczyźnie, Podkarpaciu, Grodzieńszczyźnie i w Łomżyńskim. Niektóre z osób bardzo szczegółowo opisywały wyposażenie gospodarstwa rodziców, sposoby uprawy roślin i hodowli zwierząt. Zwracały także uwagę na stosunki międzyludzkie, jakie panowały na wsi, m.in. na pomoc sąsiedzką w ramach prac polowych i w gospodarstwie.

Okres tużpowojenny w relacjach żuławskich rolników był bogaty w opowieści związane z przesiedleniami – zarówno dobrowolnymi, jak i przymusowymi, związanymi np. z repatriacją. Świadkowie historii poświęcili sporo uwagi emocjom, jakie towarzyszyły im po osiedleniu się. Zmagali się z lękiem, traumą wojny, niepewnością dnia codziennego i z brakiem żywności. Tylko nieliczni opisywali relacje z zastaną ludnością miejscową pochodzenia niemieckiego. Większość świadków historii doświadczyła także szoku kulturowego związanego z krajobrazem Żuław i odmiennymi technikami uprawy ziemi, nowoczesnym sprzętem poniemieckim, pozostawionym w opuszczonych gospodarstwach. Część relacji zawiera obszerny materiał związany z sytuacją powodziową w regionie i z koniecznością osuszania terenów zarówno przez rolników, jak i jednostki wyspecjalizowane (akcje osuszania i melioracji Żuław).

Mężczyźni sporo uwagi poświęcili swojej pracy w państwowych ośrodkach maszynowych, Państwowych Gospodarstwach Rolnych na stanowisku traktorzysty, spółdzielniach i kółkach rolniczych oraz porównywali ją z późniejszą pracą w gospodarstwie indywidualnym. Część mężczyzn w okresie PRL-u i późniejszym działała również w ochotniczych strażach pożarnych. Dwoch świadków angażowało się w pracę w miejscowych bankach spółdzielczych. Z kolei kobiety zwracały większą uwagę na znaczenie szkolnictwa na wsiach po wojnie, działalność Kościoła katolickiego i życie religijne (np. budowy kapliczek), aktywność w kołach gospodyń wiejskich, życie rodzinne i codzienność społeczności lokalnej.

Znaczna liczba świadków historii opisywała specyfikę upraw roślin i hodowli zwierząt na Żuławach. Ze względu na urodzajność gleb rolnicy uprawiali tu buraki cukrowe. Opowiadali o związanych z tym problemach, np. o przebiegu kampanii cukrowniczej, wywozie buraków kolejką wąskotorową czy pracy wagowego. Czasami próbowali przenieść tradycje upraw z rodzinnych stron, gdzie np. ziemie były piaszczyste, ale nie przynosiły one na Żuławach wysokiego plonu i nie gwarantowały urodzajnych zbiorów. Rolnicy hodowali najczęściej bydło rasy holsztyńsko-fryzyjskiej (tzw. holenderskiej) ukierunkowanej na produkcję mleka i trzodę chlewną. Drób hodowano niemal wyłącznie na własny użytek. Kilku rolników przesiedlając się na Żuawy, przywiozło ze sobą własne ule, które pozwoliły im na kontynuację tradycji pszczelarskich i rozwój pasiek.

Pierwsze lata po wojnie nie wytworzyły, według świadków historii, szczególnej więzi między rolnikami, która wpłynęłaby na oddolną potrzebę współpracy i wzajemnej pomocy w gospodarstwach podczas prac polowych. Wspólnota doświadczeń związanych z pracą na roli nie budowała solidarności wśród rolników. Pomagano sobie w gospodarstwach najczęściej ze względu na więzi rodzinne. Natomiast więzi sąsiedzkie zacieśniały się, ich zdaniem, głównie w ramach działalności w OSP, KGW czy podczas organizowanych zabaw wiejskich.

Nowi osadnicy byli zachęcani żyznością gleb żuławskich i z biegiem lat nabierali doświadczenia w ich uprawie. Podkreślali jednak, że wymagało to ciężkiej pracy oraz konsekwentnych działań. Próbuąc opisać wzorzec dobrego żuławskiego gospodarza, odnosili się do wyobrażenia o przedwojennych „bauerach” (tak mówili o niemieckich rolnikach), którzy dzięki umiejętności pracy na tych ziemiach byli zamożni i poważani przez innych na tych terenach. Dziś wyobrażenie to jest przekładane na współczesnych rolników, zwłaszcza wielkoobszarowych.

Z kolei odnosząc się do zagadnienia związanego z międzygeneracyjną transmisją kulturową, rolnicy podkreślili, że na Żuławach należało dostosować się do miejscowej kultury rolniczej i nabyć nowe umiejętności. Przekaz tradycji związanych z gospodarowaniem w rodzinnych stronach, ze względu na krajobraz kulturowy, musiał zostać porzucony. Mimo to świadkowie historii pielęgnują pamięć o utraconych „małych ojczyznach”. Natomiast kolejne pokolenia mieszkańców Żuław – dzieci i wnuki pierwszych osadników trudniących się rolnictwem niechętnie podejmują się kontynuacji prac na roli i nie dążą do przejęcia gospodarstw od swoich krewnych. Może to wynikać z tego, że obecnie szansę mają przetrwać głównie gospodarstwa

wielkoobszarowe. Te zaś, które uległy rozdrobnieniu, są nierentowne, dlatego młodzi rolnicy często podejmują równoległe pracę w sektorze usług.

Projekt pozwolił zatem na zebranie relacji świadków historii na Żuławach, gdzie wcześniej prowadzono badania jakościowe wśród pierwszych osadników metodą wywiadów pogłębionych i kwestionariuszowych<sup>7</sup>. Natomiast relacje biograficzne rolników żuławskich pokazują szerszy kontekst przybycia na Ziemię Zachodnie i Północne w świetle osobistych doświadczeń. Historia mówiona pozwoliła również na dostrzeżenie innych punktów zwrotnych w życiu osadników, które wcześniej łączono niemal wyłącznie z przybyciem na Żuławę.

---

<sup>7</sup> W latach 2008–2011 Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu realizował projekt dotyczący wspomnień pierwszych powojennych osadników na Żuławach. Materiały te były jednak gromadzone metodą wywiadu kwestionariuszowego, zob.: *Oswajanie wielokulturowego krajobrazu Żuław*, red. A.W. Brzezińska, Poznań–Pruszcz Gdański 2011.